

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świątecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

We wtorek dn. 14 grudnia o 9^{1/2} rano w kościele św. Jakóba odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę
ś.p. Haliny Wieruszowej-Kowalskiej
zmarłej przed 6 miesiącami. O czym zawiadamiają krewnych i znajomych
MATKA, MAŻ I CÓRKA.

Ostatnie wydarzenia gospodarcze w Belgji.

Wobec aktualności stabilizacji życia gospodarczego w Polsce podajemy poniżej ciekawe uwagi naszego korespondenta na temat analogicznych stosunków w Belgji.

Bruksela w grudniu.

Najważniejszym wypadkiem ubiegłych kilku tygodni w życiu gospodarczym Belgji jest niewątpliwie stabilizacja franka według kursu 175 fr. za 1 funt sterlingów, czyli na podstawie 1/7 wartości franka złotego. Stabilizacji dokonano przy pomocy zaciągniętej na rynku Londyńskim i New-Yorkskim 30-letniej pożyczki w kwocie 100 milionów, oprocentowanej według stopy 7 proc. Zaciągnięcie pożyczki i stabilizacja były końcowymi zdarzeniami serii planowych wysiłków, przedsięwziętych przez rząd belgijski celem przeprowadzenia reformy finansowej. Mianowicie w okresie od września 1925 r. uskuteczniło następujące kroki: skonsolidowano dług względem Stanów Zjedn. Ameryki i Anglii; zarządono oszczędności budżetowe; podniesiono podatki o 1.500 milion fr., przelewając te kwoty na specjalny fundusz amortyzacyjny długów państwowych; uprzemysłowiono koleje państwowe, tworząc z nich akcyjne T-wo i konwertując część krótkoterminowych bonów państwowych na akcje kolejowe. Wszystkie te poprzedzające stabilizację i stabilizacyjne zarządzenia nie mogły nie wywrzeć wpływu na bieg spraw gospodarczych w kraju, zmuszając gałęzie produkcji i wymiany do przystosowania się do nowej sytuacji, oraz skierowując politykę ekonomiczną państwa na nowe tory.

Pierwszym zjawiskiem, które należy podkreślić, jest stabilizowanie franka, jako jednostki monetarnej, nie mającej nic wspólnego z dawnym złotym frankiem Unji Łacińskiej. Jak podaliśmy wyżej, frank belg. stanowi 1/175-tą część funta sterlingów. Podkreślono zaletność systemu monetarnej belgijskiego od funta sterl. przez utworzenie nowego (narazie tylko rachunkowego) pieniądza belgijskiego, nazywanego się „belga” i równego 5-ciu frankom belg., czyli stanowiącego w ekwiwalencji 1/35-tą część funta sterl. Względem gospodarcze, które nakazały dla nowego pieniądza wybrać mnożnik 5 a nie 7, są dość liczne. Nie zmieniają one faktu, że Belgja zerwała definitywnie z systemem monet. Unji Łacińskiej, (Uwaga: wystąpienie formalne z Unji Belgja zgłosiła przed rokiem), zaś weszła do liczby krajów, orjentujących się na Londyn. Tego rodzaju przesunięcie jest zgodne z momentami natury ogólnogospodarczej.

Następną kwestją — już czysto wewnętrzną krajową, jest wybranie stosunkowo niskiego kursu stabilizacyjnego. Tu wspomnieć należy, że w październiku — lutym roku 1925—26 rząd socjalistyczno-chrześcijańsko-demokratyczny przedsięwziął próbę stabilizacji przy kursie 105 fr. za 1 f. szt. Próba zakończyła się niepowodzeniem, a jednym z powodów tego było opo-

zycyjne stanowisko bankierów i wielkich przemysłowców krajowych, którym pomyślna konjunktura inflacyjna i eksportowa była na rękę. Obecny wykonawca reformy finansowej — bankier p. Francqui, działał w myśl hasła, rzuconego przez sfery finansowe jeszcze w styczniu roku bieżącego: stabilizacja przy 175. Istniejący rząd koalicyjny został zmuszony przez bieg wypadków do pogodzenia się z postulatami stabilizacyjnymi finansjery.

Jedną z dalszych konsekwencji przyjęcia planu stabilizacyjnego p. Francqui'ego jest poważny zwrot wypłat na zagranicę. Już poprzednie układy konsolidacyjne długów zewnętrznych z Ameryką i Anglią obciążły silnie budżet państwowy. Pożyczka stabilizacyjna i jej wysoki procent zwiększą poważnie ciężar wypłat. Na tle tego zadłużenia się względem Londynu i New-York'u rozbiło się projektowane porozumienie finansowo-stabilizacyjne z Francją, gdyż p. Poincare miał oświadczyć, że przeprowadzi stabilizację franka francuskiego w interesie francuzów, nie zaś w interesie wierzycieli obcych.

Należy zaznaczyć, że planik podatkowy belgijski będzie w rzeczywistości w poważnym stosunku plannikiem na zewnątrz, zaś w związku z wspomnianym zwiększeniem podatków i nieodzownym kryzysem po-stabilizacyjnym, ciężar danin publicznych może stać się szczególnie dotkliwym.

Kwestja, czy i w jakim stopniu stabilizacja belgijska była na rękę międzynarodowym finansistom jest oświetlona przez fakt bardzo rzadki w dziejach finansów państwowych. Mianowicie najznaczniejsze banki emisyjne (Angielski, Federal Reserve Bank, Niemiecki, Francuski, Japoński, Centr. Holenderski, Szwedzki, Węgierski, Austriacki) zagwarantowały dla Banque Nationale de Belgique kredyty dewizowe i redyskont. Poza momentem bezpośredniej korzyści, na podkreślenie zasługuje fakt manifestacji wspólności interesów banków w sprawie powrotu do pieniądza złotego we wszystkich krajach Europy. Ma to mieć znaczenie dla uniemożliwienia dumpingu ze strony krajów o zdeprecjonowanej walucie. Jednakże rząd belgijski wykorzystał w zupełności moment moralnego poparcia (zakupiono poważne kwoty rzuconych na rynek belg. dolarów i funtów), wykorzystuje już zaofiarowany redyskont, i... przygotowuje się do utrzymania zdobytych dzięki konjunkturze inflacyjnej rynków. W tym celu nowo-kreowany przy Minist. Spraw Zagranicznych departament handlu zagranicznego przystąpił w osobie nowego kierownika — p. Hannecart do reorganizacji działalności placówek zagranicznych (konsulatów) w działach propagandy i informacji handlowej. Na podstawie danych już



TEATR MINIATUR
„KAKADU”
ul. Dąbrowskiego 5.

Inauguracyjne otwarcie
TEATRU REWJI
w sobotę 18-go grudnia b. r.
Blizsze szczegóły w afiszach.

Z Rady Ligi Narodów. Odmowa zaakceptowania żądań państw sprzymierzonych.

GENEWA. 11.XII. (Pat.). Odmowa generała von Pawelsa zaakceptowania sformułowanych przez konferencję ambasadorów żądań państw sprzymierzonych, spotkała się z wysoce ujemną oceną w kołach niemieckiej Genuwy.

W związku z wysunięciem przez Niemców nowych propozycji i zapowiedzianym na dziś posiedzeniem 5-ciu ministrów spraw zagranicznych, wyrażono tu opinię, że nie należy tracić nadziei na osiągnięcie porozumienia.

Wobec powyższego rokowania genewskie zostaną prawdopodobnie przedłużone jeszcze na kilka dni.

Niemcy wystąpiły z nowymi projektami.

GENEWA. 11.XII. (Pat.). Godzina 15-ta min. 30. Posiedzenie ministrów spraw zagranicznych zostało zakończone o godzinie 15 min. 15. Zapewniają, że Niemcy wystąpiły z nowymi projektami, które jeszcze w ciągu dzisiejszego popołudnia będą rozpatrywane przez konferencję ministrów.

Porozumienie w ostatniej chwili. Czy nie kosztem Polski?

BERLIN. 11.XII. (Pat.). Półoficjalny organ Wilhelmstrasse Tagliche Rundschau donosi, że konferencja ambasadorów miała w ostatniej chwili dojść w sprawie rozbrojenia Niemców do porozumienia.

Jedynie 2 punkty sporne a mianowicie sprawa fortyfikacji wschodnich Niemiec oraz sprawa wywozu materiału wojennego z Niemiec, nie zostały definitywnie zatławione. W sprawie tej konferencja przedłożyła dwa projekty.

Sprawa fortyfikacji wschodnich w myśl tych projektów ma być zatławiona w drodze postępowania rozjemczego, sprawa zaś wywozu materiałów wojennych — w drodze rokowań dyplomatycznych.

Baza operacyjna Niemiec przeciwko Polsce.

PARYŻ. 11. XII. (Pat.). Petit Parisien sądzi, że rozrost fortyfikacji królewskich może się tłómaczyć jedynie dążeniem niemieckiego sztabu generalnego do posiadania w Prusach Wschodnich potężnej podstawy operacyjnej, która pozwoliłaby ewentualnie siłom niemieckim nie tylko na odcięcie korytarza polskiego lecz także przesunięcie ku Wrocławowi punktu izolującego Poznań i Górny Śląsk od reszty terytoriów Polski.

Sukces dyplomacji polskiej na terenie watykańskim.

RZYM. 11. XII. (Pat.). Ojciec św. udzielił Polsce przewileju polegającego na tem, że kapeluszy kardynałski nałożony zostanie nuncjuszowi papieskiemu msg. Lauriemu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Otrzymał on także przywilej uważać się za wielki sukces dyplomacji polskiej na terenie watykańskim oraz za dowód szczególnych względów Ojca św. dla Polski, dotychczas bowiem jedna tylko Hiszpanja zachowała odwiecznie ten zwyczaj, a Francja i Portugalia otrzymały przywilej ten dopiero w ostatnich czasach z okazji mianowania karbinałami nuncjuszy Ceretiego i Locatelliego. Z innych państw tylko Bawaria udzieliła jednorazowo tego przywileju za Ludwika II, który nałożył kapeluszy kardynałowi Fruvirdtowi. Uroczystość nałożenia kapelusza odbędzie się z wielką wspaniałością. Z Rzymu przybędzie gwardja nobilitarska i sztabni kardynałskimi.

Jednocześnie przesłane też zostaną dla mngs. Chiarlo audytora nuncjatury warszawskiej listy akredytujące go jako legata papieskiego na tę podniosłą ceremonję.

Ostatnie chwile Pasicza.

BIAŁOGROD. 11. XII. (Pat.). Ostatni dzień Pasicza był szczególnie ożywiony. Przed południem b. premier bronił swych poglądów na posiedzeniu klubu radykałów, po południu zaś przyjęty był na audjencji przez króla. Nad wieczorem nagle stracił przytomność, a wezwani natychmiast trzej lekarze stwierdzili atak apoplektyczny, w następstwie którego o godz. 8 min. 30 Pasicz zakończył życie.

Pogrzeb Pasicza odbędzie się w niedzielę przed południem. Rodzina zmarłego otrzymała dotychczas przeszło 500 teleg. kondolencyjnych.

otrzymanych, nakreślony został cały plan ekspansji gospodarczej na zewnątrz, jednocześnie zaś rzucono hasło zwiększenia produkcji i zmniejszenia jej kosztów na wewnątrz. Główny „spiritus movens” tej akcji — wspomniany p. Hannecart nawiązuje do koncentracji produkcji, do jednoczesnej jej specjalizacji, do zmodernizowania maszyn i narzędzi, do lepszej organizacji pracy (daleko posuniętego podziału pracy), organizacji zakupu surowców, racjonalnego wykorzystywania środków transportowych wodnych i lądowych, zwiększenia szybkości obiegu kapitałów. Wreszcie w związku z koniecznością zwiększenia specjalizacji w wytwarzaniu, zwrócono uwagę na kwestję wykształcenia zawodowego. Pan Hannecart ominął dyskretnym milczeniem w swej deklaracji

programowej kwestję płac roboczych. Spowodowało to okolicznościowe wystąpienie p. Vanderweldego szefa Minist. Spr. Zagran., który oświadczył, że robotnicy nie zgodzą się na redukcję płac, zaś będą żądali ich proporcjonalnego zwiększenia w wypadku przewidywanego wzrostu indeksu kosztów utrzymania. Ze swej strony „Comite Central Industriel” — potężny związek przemysłowców, rozesłał okólnik do swych członków, zalecając im stanowcze oparcie się ewentualnym rewindykacjom syndykatów w sprawie płac.

Konflikt zdaje się być nieuniknionym, jednakże nie doprowadzi on do powikłań i zakończy się kompromisem, jak to już weszło w zwyczaj gospodarczych, politycznych i społecznych zatargów w Belgji.
T. Nagurski.

Dla dzieci i dorosłych
książki
w Księgarni Stowarz. Nauczycielstwa Polskiego
w WILNIE. 2272-1

Kupcy solidni, Oliwę Jadalną (Soya masło) z tą marką

podwójnie rafinowaną w kraju, nie zawierającą kwasu tłuszczowego.

Ostrzeżenie. Niesolidni kupcy ze względu na oszczędności celne, sprowadzają z zagranicy i sprzedają jako jadalne techniczne SOYA MASŁO, niedostatecznie rafinowane, bo zawierające nie mniej niż 3% kwasu tłuszczowego.

Używanie do jedzenia tego masła jest trucizną dla organizmu. Hurtowa sprzedaż w beczkach po 180 kg. i w blaszankach po 16.10 i 5 kg.

u Jeneralnego Przedstawiciela na Polskę:

Dom H.K. „SAIR” WARSZAWA, Plac Żelaznej Bramy 2, tel. 511.55 i 401.82
H.K. Łódź, Narutowicza 32, tel. 25.86 i 44.86
H.K. Wilno, Wielka 32, tel. 627
H.K. Katowice, Dyrekcyjna 3, tel. 580
H.K. Poznań, Plac Nowomiejski 10a, tel. 29.48.
Również u przedstawicieli Firmy „SAIR” w Lublinie, Radomiu, Lwowie i Brześciu.

Sejm i Rząd.

Uchwalenie prowizorium budżetowego w drugim czytaniu.

Sejmowa Komisja Budżetowa przystąpiła do rozpatrywania prowizorium budżetowego na kwartał pierwszy 1927 r. Przewodniczący pos. Rybar (ZLN) doniósł, że delegacje wszystkich związków urzędniczych wręczyły mu memorjał, zawierający postulaty urzędników. Referent pos. Michalski (Ch.N.) zaznaczył, że składa się ono z 2-ch części: dodatkowych kredytowych na IV kwartał r. b. i prowizorium na I kwartał 1927 r.

W prowizorium długi państwowe wynoszą 31,347,024 złote. Na sumę tę składają pożyczka dillonowska, rata 8% pożyczki dolarowej i odsetki, wreszcie likwidacja kredytów interwencyjnych. Kredyty na długi zagraniczne wynoszą przeszło 16 milionów, a na likwidację akcji interwencyjnej przeszło 14 milionów.

Zwiększenie kredytów na IV kwartał dla M-stwa Spraw Zagranicznych podyktowane jest koniecznością podwyższenia dotacji budżetowych dla urzędów zagranicznych w krajach, w których koszty utrzymania wzrosły.

Kończąc, mówca prosi o przyjęcie art. 1-go zawierającego kredyty dodatkowe na kwartał IV r. b.

Po referencie zabrał głos minister Skarbu Czechowicz, który oświadczył: W związku z zarzutami podnoszonymi przez pewien odłam opinii, że rząd niema jasnego planu finansowego, pragnę wykaazać, że rząd ten plan ma, plan ten ma netyko rzad lecz całe społeczeństwo myśleć.

Do kryzysu w jesieni 1925 roku, doprowadził eksperyment zbyt pśpiesznego wprowadzenia stałej waluty, kiedy grunt nie był przygotowany. Nie można wprowadzać stałej waluty kiedy budżet nie jest zrównoważony i niema pewności czy będzie zrównoważony.

W tych warunkach waluta musiała się załamać. W rezultacie mimo interwencji mieliśmy kurs złoteo 10,12. Musieliśmy zacząć od odrobienia tego co się stało. Przedewszystkiem zrozumieliśmy wszyscy, że decydującą jest równowaga budżetowa.

Doprowadziło to do tego, że rok bież. będzie pierwszym bezdeficytowym w naszej gospodarce. Rok 1926 skończy się nadwyżką około 50 milj. a dziś już mamy 42 miliony. Wynik ten osiągnięto przedewszystkiem oszczędniejszym prelinowaniem wydatków i w drodze kompresji miesięcznych Bilans handlowy wykazuje narazie stan pomyślny. Za 10 miesięcy nadwyżka wywozu nad dowozem wynosi 360 milionów złotych.

W związku z bezdeficytową gospodarką i dobrze czynnym bilansem handlowym, rezerwy Banku Polskiego. Na 1-go grudnia wynosiły już 107 milj.

Potrzebna jest pomoc zagranicy i to w postaci nie jednorazowej pożyczki lecz serii pożyczek netyko dla Państwa lecz przede wszystkim dla życia gospodarczego. Potrzebna jest stała współpraca z kapitałem zagranicznym. Musimy do tego grunt przygotować. Przedewszystkiem dbać trzeba o równowagę budżetową i o bilans handlowy.

Rząd przywiązuje wielką wagę do powołania rady finansowej. Odnosny dekret ukaże się w najbliższych dniach. Nadto musimy prowadzić pertraktacje o pożyczki na tle jasno opracowanego planu finansowego.

Budżet nasz na rok 1927-28 wynosi 1,899 milionów, a wyrażony w pełnowartościowej walucie — 1 miliard kilkadziesiąt milionów franków. Można w nim robić oszczędności lecz nie można zejść poniżej pewnej granicy, bo na tem mógłby ogólny poziom ucierpieć.

Co do wpływu do rok bieżący da nam około 1,850 milionów. W roku przyszłym możemy liczyć na dochody o 60 milj. większe, to jest razem 1,910 milj. Wydatki przewidziane przez prowizorium stanowią 1/4 wydatków budżetu rocznego. Powiększy je nieco 10 proc. dodatek dla urzędników. Niektórzy domagają się przywrócenia ruchomej mnożnej. Byłoby to samobójstwo i zaprzepaszczenie budżetu.

Po dyskusji, w której głos zabierali przedstawiciele poszczególnych stronnictw przystąpiono do głosowania, w wyniku którego ustawa o prowizorium w 2-tem czytaniu została uchwalona.

KONCERT

Dziś o g. 7 wiecz. w sali Klubu Handl.-Przem. (Mickiewicza 33a) odbędzie się koncert, urządzony staraniem Sodalicji Akademickiej U. S. B. z łaskawym udziałem prof. Pliszka - Ranuszewiczowej p. Jasińskiej, prof. Jodki i p. Nowickiego. W programie utworzy: Liszta, Chopina, Bauera, Leoncavalla, Moniuszki i in. Dochód przeznaczają się na fundusz zjazdowy. 3012

POTRZEBNE ZARAZ

1 lub 2 pokoje umeblowane w śródmieściu, z niekrepującym wejściem. Wiadomości w redakcji „Kurjera Wileńsk.” 2—3 popoł.

Zycie gospodarcze.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Starania o zwiększenie kredytu na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Obwodowy Zarząd Funduszu Bezrobocia wyczerpuje obecnie z Ministerstwa sumy przeznaczone dla podziału pomiędzy bezrobotnych pracowników umysłowych, nie mających uprawnień do zasiłków ustawowych.

Wobec tego Zarząd Funduszu Bezrobocia poczynił starania o zwiększenie ostatnio otrzymanej sumy, która wynosiła 19.000 zł. W miesiącu bowiem listopadzie dla około 200 zabrakło kredytu.

KRONIKA KRAJOWA.

Obniżenie stopy dyskontowej w Banku Polskim.

Rada Banku Polskiego ustaliła oficjalną stopę dyskontową z mocą obowiązującą od 13 grudnia 1926 r.: dla dyskonta weksli 9 1/2%, dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu 11%.

Nadzór rządowy nad bankami prywatnymi.

W najbliższych dniach zostanie ostatecznie zorganizowany Komitet Bankowy, działający jako samodzielny Urząd przy Dep. Obrót Pieniężny pod kierownictwem Generalnego Komisarza Bankowego p. Broniewskiego. Komisarjat Bankowy przystępuje do planowej akcji lustracyjnej banków prywatnych. Lustracje będą miały przede-

wszystkiem na celu opiekę nad interesami wkładców i innych wierzycieli bankowych. Ponadto nadzór ze strony Ministerjum Skarbu odnosić się będzie do kontroli wykonania postanowień ustawy bankowej o powiększeniu kapitałów zakładowych (minimalny kapitał winien wynosić poczynając od 1-go stycznia 1927 r. 1 milion złotych), oraz należytego wykonania rozporządzeń dewizowych.

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 11 grudnia r. b.

Dolary St. Zjed.	—	—	9,00 1/2
Czeki i wpłaty	—	—	—
New-Jork	9,00 1/2	8,90	—
Ruble złote	—	4,78 1/2	—4,79
Listy zastawne Wil.	—	—	—
B. Ziem. za 100 zł.	—	34,0	—33,5

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 11-XII b. r.

I. Waluty		
Dolary	sprzedaż	kupno
	8,98	9,00
	8,96	—

II. Dewizy		
Londyn	43,70	43,81
New-York	9,00	9,02
Paryż	35,75	35,80
Praga	26,72	26,78
Genewa	174,10	174,63
Rzym	39,37	39,47

A K C J E

Bank Handlowy	3,00—3,10
Bank Polski	81,00—80,00
Związek spółek zarobk.	5,50
Lilpop	15,20
Modrzewów	4,10—3,90—3,95
Ostrowiec	7,65—7,90—7,70
Rudzi	1,16—1,15
Starachowice	2,24—2,25—2,24
Borkowski	1,25—1,31
Zyrardów	11,40

Wieści i obrazki z kraju.

Nad Dubinką i Żejmianą.

(Korespondencja specjalna)

Podbrodzie.

II.

Pierwszy okres samodzielnego istnienia Podbrodzia, jako miasta należy moim zdaniem zamknąć datą 16 kwietnia 1924 roku, kiedy to zarząd miasteczkiem spoczął w ręku trzeciego z kolei burmistrza p. Bolesława Kowalczyka.

Lata 1919—1924 były okresem organizacyjnym dla samorządu podbrodzkiego, okresem, który pozostanie w historii miasteczka zapamiętany jako uciążliwa próba sił lokalnych, które zaledwie w odosobnionych wypadkach wykazały inicjatywę i wytrwałość godną namknięcia w druku.

Podbrodzianie, którzy niezbyt chętnym okiem patrzyli na poczynania pierwszych swych burmistrzów w tym okresie sprawujących rządy miasteczkiem pp. Ludwika Wiłkojcia i Antoniego Kozłowskiego, przypisując im często niebezpieczną nieudolność witali w osobie p. Kowalczyka — tego, który, zdawało im się, na pozór posiadał wszelkie dane, aby poprowadzić miasteczko utworzone bądź co bądź szlakiem do rozwoju.

W miasteczku, posiadającym około 2500 mieszkańców, energiczny i przedsiębiorczy nowy burmistrz stał się sui generis włodarzem, nieznanym protestom tych, nad którymi przewodził.

Ludność to na tyle zażłopowało, że na jakiś czas uśpiona została jej czujność.

Czas niebawem wykazał, że ów „przedsiębiorczy” burmistrz, wtrącił miasto w długi, przytem będąc stronniczym w traktowaniu ludzi przyczynił się do wytworzenia zgola niepożądanego w miasteczku atmosfery wzajemnej nieufności.

A szkoda. W czasie tym bowiem w Podbrodziu naprawdę zaczęła się budzić praca społeczna i oświatowa. Powstała ochotnicza straż ogniowa, realne kształły przybrała oddawna kielkująca tam myśl założenia spółdzielni handlowej i t. p.

Oczywiście ster tej pracy z urzędu niejako objął p. Kowalczyk, który ponadto już z własnej inicjatywy założył kasę spółdzielczą, będącą na tamtejszym gruncie dotychczas jeszcze pierwszą i jedyną w swoim rodzaju polską placówką, od której wiele, wiele dobrego spodziewać się należało.

Po 22 miesiącach urzędowania t. j. w lutym b. r. p. Kowalczyk ze stołca burmistrzowskiego ustąpił i oddał się wyłącznie pracy zarobkowej w sklepie spółdzielczym „Rolnik” oraz kasie spółdzielczej, które w zasadzie uważane są w Podbrodziu za jego prywatną własność.

Pomijając okres urzędowania p. Kowalczyka, o którego pracy jako prezesa zarządów wspomnianych

placówek „spółdzielczych” przyjdzie mi jeszcze wspomnieć, spieszo mi napiszę o tem, co się dzieje obecnie w Podbrodziu.

Na rękę idzie mi w tym względzie obecny burmistrz p. Henryk Urban Siemaszko.

Urządowanie swe p. Siemaszko rozpoczął w niezwykle ciężkich warunkach. Dobrą stroną jednak okazał się fakt, że pracę samorządową rozpoczął przy udziale sił nowych.

Od lutego r. b. Magistrat Podbrodzki spłacił 8 tysięcy złotych długu, pozostawionego przez Zarząd poprzedni, czem znacznie podniesiony został autorytet samorządu w oczach zniechęconej doń ludności.

Stan w jakim znajduje się miasto p. Siemaszko określa skromnie jako średni. Zadłużenia niema. Bezrobocie podobno na gruncie podbrodzkim wogóle nie istnieje.

Rzecz ta bodaj najwymowniej świadczy o żywotności miasteczka. Mimo powszechnego kryzysu Podbrodzie się rozbudowuje, a znaczna część ludności znajduje w pewnej mierze zarobek przy obróbce i dostawie drzewa (papierówki) z okolicznych lasów do stacji kolejowej, skąd eksportowane jest do Gdańska.

Aktualnym jest — mówi p. burmistrz — zabrakowanie kilku ulic, rynku targowego oraz budowa nowej rzeźni miejskiej. Pociągnięto wydatki w sumie przypuszczalnie 10 tysięcy złotych.

W bieżącym roku, z ogólnej sumy 39,270 zł. budżetu Magistrat między innymi wydatkował 6.700 zł. na cele oświatowe, z czego 4.000 zł. przypada na polską 7-io klasową szkołę powszechną, 1.200 — na szkołę żydowską i 1.500 na nowopowstające kursy rzemieślnicze przy szkole powszechnej na Bojarach.

Ponadto Magistrat wydatkował w ostatnim czasie 1.500 złotych na ochotniczą straż ogniową, z czego 700 złotych pochodzi na spłacenie wekslowego długu, zaciągniętego przez b. prezesa straży p. Kowalczyka, reszta zaś na najniezbędniejsze narzędzia pożarnicze.

Na cele opieki społecznej asygnowano skromną kwotę 600 zł., z czego znaczna część przypadła na zwalczanie wśród biednej ludności epidemii czerwoności, jaka nawiedziła Podbrodzie na wiosnę roku bieżącego.

Boł. W. Świącicki.

(c. d. n.)

Mołodczyno.

Sztandar komunistyczny.

Według otrzymanych informacji w nocy ubiegłej bież. mies. w okolicy Krasnego nad Uszą na drzewie zauważono przyczepiony czerwony sztandar z napisem w języku białoruskim i rosyjskim: „Niech żyje Sowiecka Białoruś! Przecz z białym, jaśniepańskim rządem polskim!” Sztandar ten został przez organy bezpieczeństwa publicznego skonfiskowany.

Prezes Wil. Dyr. Poczty i Telegrafów Popowicz znieślawia.

Wczoraj Sąd Pokoju w Wilnie rozpatrywał smutną dla naszych stosunków w nrzędach państwowych sprawę znieślawienia urzędniczki Wileńskiej Dyrektorki Poczty i Telegrafów p. X. przez bezpośredniego jej przełożonego prezesa Popowicza.

Otóż Popowicz podejrzewając swoją urzędniczkę p. X. że jest chorą wenerycznie, polecił jej przedłożyć zaświadczenie lekarza przychodni dla urzędników o stanie zdrowia.

P. X. udała się do przychodni. Cóż miała począć? Gdy się ma przed sobą dwie alternatywy: albo być wyrzuczoną z posady, albo poddać się rozkazom przełożonego — zawsze się wybierze to drugie. Aje lekarz przychodni odmówił zbadania.

Wtedy Popowicz zawiadomił o tem policję obyczajową. P. X. udała się do policji obyczajowej i tam po szczegółowym zbadaniu okazało się, iż „Dziennik Wileński” jak zawsze zapożyczył te wiadomości z „Ekspresu Wileńskiego” i „Wileńskawo Utra”, wobec czego sąd uniewinnił oskarżonego Papuzińskiego.

zakończył, że p. X. jest nie tylko w tej chwili zupełnie zdrowa ale, że nigdy nie była chorą wenerycznie, a nawet jest virgo intacta. W drodze oskarżenia prywatnego p. X. wezwwała Popowicza przed Sąd Pokoju, oskarżając go o znieślawienie. Ponieważ nie stawił się główny świadek i zebrany materiał dowodowy był niewystarczający dla rozpoczęcia rozprawy Sąd Pokoju sprawę odroczył.

W każdym razie nie uprzedzając wydania wyroku w tej sprawie, w którym niewątpliwie ustalona zostanie wina lub jej brak ze strony Popowicza — musimy zaznaczyć, że tej drogi dla skonstatowania zdrowia podwładnych, nawet dla Prezesa Wil. Dyr. Poczty i Telegrafów Popowicza, używać nie wolno. Pan Prezes winien pamiętać, że w ostatecznym wypadku ma do dyspozycji artykuł 116. Ale o tem p. Popowicz niewie.

Zdan.

Z sądów.

„Dziennik Wileński” przed sądem.

Wczoraj na ławie oskarżonych w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego zasiadł redaktor odpowiedzialny „Dziennika Wileńskiego” Marjan Papuziński, oskarżony w 2 sprawach. O ujawnienie tajemnicy śledztwa w sprawie Turno-Stawieńskiego, Poklewskiego i Weryhodarowskiego i w sprawie szpiega bolszewickiego, aresztowanego w początkach b. r. na granicy polsko-bolszewickiej.

Podczas przewodu sądowego

okazało się, iż „Dziennik Wileński” jak zawsze zapożyczył te wiadomości z „Ekspresu Wileńskiego” i „Wileńskawo Utra”, wobec czego sąd uniewinnił oskarżonego Papuzińskiego.

Proces Bruderferajnu.

W Sądzie Apelacyjnym miała być rozpatrzona sprawa Bruderferajnu — złodziejskiej szajki, złożonej z kilkudziesięciu zawodowych złodziei, oszustów i t. d., która miała na celu uprawiać kradzieże.

Na ławie oskarżonych zasiadło 16 osób zasądzonych w sądzie 1-ej

Ostrzeżenie.

Wobec coraz częściej pojawiających się naśladownictw wyrobów i marek **Suchard**, zmuszeni byliśmy ochronić firmy **Suchard**, przeciwko szeregowi firm wdrożyć postępowania karne o naśladownictwo.

Niniejszem ostrzegamy przed dalszymi naśladownictwami, gdyż w każdym wypadku dochodzić będziemy swych praw i prosimy P. T. Odbiorców o zawiadomienie nas o każdym naśladownictwie.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że wyroby nasze produkuje się w Polsce jedynie w firmie **SUCHARD**, Polska Fabryka Czekolady w Krakowie.

Suchard S. A. w Serieres Szwajcarja.

3010

instancji. Z powodu niestawienia się kilku ważnych świadków na wniosek prokuratora sprawa została odroczone.

Zdan.

„Podwójna buchalterja”.

Dn. 10. XII 26 r. na wokandzie Sądu Pokoju m. Wilna znalazła się sprawa Abama Golbera i Józefa Bengiena, oskarż. z art. 106 Ust. o państwowym podatku przemysł. z d. 15. XII 1925 r. za prowadzenie t. zw. „podwójnej buchalterji”, jednej dla władz skarbowych, a drugiej dla „prywatnego” użytku.

Porównanie księgi remanentu z „przepisem saldo towarów”, sporządzonym ad hoc celem okazania w razie potrzeby odpowiednim władzom skarbowym, ustaliło, iż na dzień 1 stycznia 1925 r. faktyczny remanent towarów miał wartość 68.628 zł. 55 gr., podczas gdy w „przepisie saldo” wykazano tylko 38.656 zł., czyli prawie o połowę mniej. Na podstawie zestawienia księgi kasowej w połączeniu z księgą odbiorców z jednej strony i z księgą obrotową z drugiej, okazało się, iż za czasokres od 4 do 10 września 25 r. obrót wynosił 2379 zł. 65 gr., natomiast w księdze obrotowej podano tylko 1.223 zł. 90 gr., czyli również, mniej więcej o 50% mniej. Ponadto ustalono, iż nie zgadzają się bilanse w księdze remanentu i w księdze obrotowej, oraz, że do tej ostatniej nie wciągnięto nabytych towarów od różnych firm, jak o tem świadczy zestawienie pozycji „winien” z całym szeregiem załączonych do sprawy rachunków. Ta okoliczność nasuwała domniemanie, że i większą

ilość kupionych towarów nie wciągnięto do księgi obrotowej i że wogóle firma Golber i Bengien podawała w 1925 r. obrót mniej więcej o 50% niższy od faktycznego, co też i przez przewód sądowy ustalonym zostało.

Ponieważ zaś firma ta jako przedsiębiorstwo handlowe II kategorii powinna była podówczas prowadzić „księgę obrotu” na mocy przepisów obowiązujących celem kontrolowania obrotu przedsiębiorstwa przez odnośne urzędy skarbowe, i ponieważ pozostałe księgi firma prowadziła dla własnego użytku, wskazując w nich rzeczywiste transakcje i obrót, przyczem księga obrotowa miała jedynie służyć za podstawę do określenia podatku przemysłowego od obrotu, przeto należało przyjąć do wniosku, iż wspomniana firma miała wyłączenie na celu uszczuplenie podatku obrotowego, co się też i okazało.

Ciekawa ta, zarówno pod względem prawnym, jak i pod względem skutków opisanego wyżej przestępstwa, sprawa, została odroczone, celem dania możności oskarżonym zapoznania się ze złożonymi na przewodzie sądowym przez Urząd Skarbowy m. Wilna, w osobie jego przedstawiciela, do sprawy, nowymi dokumentami, uzasadniającymi słuszność roszczeń Urzędu Skarbowego.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska 9—3. Przyjmuje od 9—10 rano. W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1—3 popoł. W.Z.P. 7

Kino „POLONJA”, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś!

2-ga i ostatniaserja obrazu

„Kurjer Carski”

Według powieści Jules Verne'a p. t. Michel Strogoff.

W roli głównej: wirtuoz ekranu, fenomenalny tragik, jedyny aktor, który potrafi wycisnąć ły wzruszenia, porwać, oślnić, oczarować

IWAN MOZZUCHIN.

Godną partnerką wielkiego mistrza ekranu jest ulubienica Publiczności prześliczna **Natalja Kowanko.**

W roli cesarza Aleksandra II — GAJDAROW.

Początek seansów o godz. 4-jej — ostatniego — 10.15.

3005

Dla młodzieży dozwolone.

Z Opertki.

Księżniczka Ilinica, operetka w 3 aktach Willy Engel-Bergera.

Wilno przeżywa obecnie prawdziwy zalew różnych sensacji artystycznych zwłaszcza w dziedzinie teatru. Posiada ich aż cztery, ponadto zaś w najbliższych dniach otwiera podwoje miniaturowy Teatrzyk „Kakadu”.

Inauguracyjne przedstawienie operetki odbyło się w piątek dnia 10 bm. Odrazu dało się odczuć rzutkość i sprężystość organizacji warszawskiego, po europejsku zorganizowanego zespołu, mieszającego się niestety w niezbyt odpowiednim lokalu sali Kregla. Pomimo niedogodności terenu pracy przedstawienie miało organizację wzorową i składną. Antraktyw nie przetrudzało w nieskończoność jak się to w naszych specyficznie wileńskich stosunkach zwykło czynić. Sala odświeżona, ubrana chojną, a co najważniejsze dobrze ogrzana. Uczyniono wszystko — by tylko sprawić jaknajwiększą wygodę publiczności. Można śmiało też naszym obu dramatycznym teatrom polecić za wzór administrację operetki warszawskiej. Rozpoczęcie spektaklu o 8 i pół — wydaje mi się jedynie zbyt późnem.

Operetkę wybraną na inaugurację sezonu, nieznanego bliżej nam Engela-Bergera — cechuje dość szablonowe libretto, natomiast strona muzyczna przedstawia się ciekawiej; widać, że kompozytor starał się nastroić na możliwie wysokie ton, o ile naturalnie pozwalał na to sens libretta.

Królowa niepodzielnie p. Wiktorja Kawecka, która ze swoją zwyczajną prostotą a zarazem wytwornością odzwiercała bohaterkę operetki. Artystka jest primadonną tej operetki, w której przedewszystkiem starano się o smak i subtelność a wymagano pierwszorzędnych warunków głosowych. Niestety dzisiejsza operetka niebardzo na to zwraca uwagę — na czem naturalnie najwięcej sama cierpi. Tualety p. Kaweckiej przepyszne tro-

PATEFONY i GRAMOFONY

na raty na 6 miesięcy

WIELKI WYBÓR płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, gitary, bałajki i mandoliny. Dłuta oraz świąteczne zabawki dla dzieci.

WSZYSTKO NA RATY!

poleca „UNIWEERSAL”, Wielka 21.

chę nie harmonizowały z ubóstwem scenicznego milieu dekoracyjnego. Świętą wodewilką jest p. Janina Sokołowska i to pod każdym względem. Brak *manieri* oraz *trywialności*, w czem niektóre nasze wodewilki celują — są nader dodatnie cechy. Ponadto warunki zewnętrzne oraz wokalne sprawiają naderwzajemnie sympatyczne wrażenie.

Świątą czwórkę „girls” tworzyły trzy siostry Wasterskie oraz p. Rożyńska. Zbierały też zaśluzone oklaski.

(Dyskretnie należy zauważyć, że przedstawicielki płci pięknej zespołu warszawskiego — są w rzeczywistości bardzo przystojne, co tylko zwiększa przyjemność patrzeć i zmusza do częstszego chodzenia). Zespół płci brzydkiej reprezentują p. Redo, Romaniszyn i Dowmunt. Doskonale wykonanie ról nazwiska te w zupełności gwarantują; powodzenie artysty też mieli zupełnie.

W orkiestrze, którą sprężysto prowadził p. Kochanowski, należałoby wzmoćnić (przynajmniej *jakosciowo*) pierwsze skrzypce. Natomiast z prawdziwym zadowoleniem usłyszeliśmy głos harfy, instrumentu wogóle w Wilnie dawno nie słyszanego.

Dekoracje siłą rzeczy musiały dostosować się do skromnych warunków sceny.

Ogólne wrażenie bardzo sympatyczne — i spodziewać się należy, że publiczność wileńska chętnie zacznie odwiedzać teatr — by podziwiać pierwszorzędny zespół warszawski.

Dr. Sz.

KRONIKA.

Niedziela 12 grudnia

Dziś: Aleksandra M.

Jutro: Lucji P. M.

Wschód słońca — g. 7 m. 35

Zachód „ g. 2 m. 49

URZĘDOWA

— Zjazd starostów woj. wileńskiego. W dniach 14 i 15 grudnia b. r. odbędzie się w Wilnie zjazd starostów województwa wileńskiego.

W związku z tem dziś o godzinie 1-jej po południu odbędzie się w mieszkaniu p. wojewody specjalna konferencja, na której poszczególni referenci omówią projektowany program zjazdu. (z)

MIEJSKA.

— Posiedzenie Komisji Gospodarczej. W poniedziałek dn. 13 grudnia r. b. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komisji Gospodarczej z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawa rewizji opłat dzierżawnych za stragany w Hali miejskiej.
2. Sprawa handlu mięsem w straganach na rynku Łukiskim.
3. Podanie czyszciciela miasta o podniesienie opłat za przetrzymanie zapalnych psów oraz za sprzątanie padliny.
4. Podanie dzierżawcy mają. Małe Leoniszki p. Urbanowiczówny (o odroczenie opłaty tenuty dzierżawnej).
5. Wyniki przetargu na roboty asenizacyjne i inne w domach miejskich.
6. Sprawa zaległej dzierżawy za ogródki w Kolonji Montwiłowskiej. (s)

— Posiedzenie Komisji Finansowej. We wtorek dnia 14 grudnia odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowej Magistratu. Na porządku dziennym sprawa przyjęcia na własność miasta gmachu na Pohulance i sprawy bieżące. (s)

— Gabinet Rentgenologiczny w przychodni Przeciwgruzliczej. Za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Towarzystwo Przeciwgruzlicze w Wilnie otrzyma z Mi-

SAMORZĄDOWA.

— Jeszcze w sprawie akcji zbożowej. W związku z wyasygnowaniem przez władze centralne 1750.000 złotych na akcję zbożową na Wileńszczyźnie poza syndykatem Rolniczym, Centralną Spółdzielnią Rolniczo-Handlową i Spółką Rolniczą Kresowego Związku Ziemiaków zostało upoważnione dodatkowo do czynienia zakupów zboża Towarzystwo Związek Spółczyńców Rzeczpospolitej „Społem”, oddział w Wilnie.

Z POCZTY.

— Odjazd Inspektora technicz. Gen. Dyrekcji P. i T. W dniu wczorajszym opuścił Wilno po załatwieniu spraw służbowych inspektor techniczny Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegr. (s)

— Zakaz przyjmowania kobiet do służby pocztowej. Generalna Dyrekcja Poczty i Telegr. w Warszawie zakazała ostatnio przyjmowania kobiet do służby pocztowej. O przyjęciu kobiety do wyżej wspomnianej służby ma decydować w przyszłości wyłącznie Generalna Dyrekcja P. i T.

Kobiety reflektujące na prace pomocnicze w służbie pocztowej o charakterze przejściowym mają posiadać warunki przewidziane w obowiązujących przepisach. Słuszne to zarządzenie Generalnej Dyrekcji P. i T. spowodowane zostało nadmiarem kobiet pracujących na poczcie. Dość wspomnieć, że w jednym tylko urzędzie pocztowym Wilno (ul. Wielka) na ogólną liczbę mniej więcej 160 urzędników jest prawie blisko 100 kobiet. (s)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Sprawozdanie z I-go Walnego Zgromadzenia Z.A.M.Z. Srodowiska Wil. z dn. 28.XI 1926 r. W sali zakładu farmakologicznego U. S. B. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Związku Akademickiej Młodzieży Zjednoczeniowej Srodowiska Wileńskiego w obecności kuratora zjednoczenia p. prof. Traczewskiego, prof. Eigera oraz członków.

Zgromadzenie zabrał magister Julian Pines, poczem na przewodniczącego obrano kol. Butterwassera Leona. W imieniu ustępującego zarządu sprawozdanie wygłosił kol. Jan Gołab. Zarząd pracował w niesłychanie ciężkich warunkach, spoty-

kając się w swojej pracy z antysemityzmem z jednej strony, oraz z nienawiścią żydowskich grup nacjonalistycznych z drugiej strony, jednakże zdołał stworzyć fundament, na którym przyszedł Zarząd będzie mógł już przystąpić do normalnej pracy.

Nad sprawozdaniem Zarządu rozwinęła się obszerna dyskusja, która podkreśliła i wytyczyła główne punkty działalności przyszłego zarządu, który dążyć ma w dwóch kierunkach: ideowym i samopomocowym.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyborów władz zjednoczenia na rok akad. 1926-27, w wyniku których na prezesa obrany został kol. Rabinowicz, na członków zarządu kol. kol. Gołab, Wajnsztejn, Butterwasser, Halpern-Wieliczafski.

OPIEKA SPOŁECZNA.

— Pomoc żywnościowa i opałowa bezrobotnym. Urząd wojewódzki przekazał Magistratowi m. Wilna 35 000 złotych na akcję pomocy żywnościowej dla bezrobotnych w Wilnie.

Niezależnie od tego odnośne władze starają się o subsydjum na pomoc opałową dla bezrobotnych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Oddział Wileńsk. Pol. Tow. Tatrzańskieg. Urządza we wtorek 14-go b. m. o godz. 8-jej wieczorem w Gimnazjum im. J. Słowackiego (Dominikańska 3) zebranie miesięczne członków z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczyt prof. T. E. Modelskiego p. t. „Osadnictwo wołosko-ruskie w zachodniej połaci Karpat”. 2) Pokaz zimowych przeczocy tatrzańskich. Goście mile widziani.

— Jutro drugi odczyt prof. dr. Jana Rostańskiego p. t.

„Zwierzęta domowe w Anatolii”. Wobec ogromnego zainteresowania, jakie wzbudził wśród zebranych odczyt wczorajszy, sądzić należy, iż niewątpliwie i w dniu jutrzejszym sala Śniadeckich zgromadzi liczne grono słuchaczy. Odczyt będzie ilustrowany licznymi przezręczkami. Bilety do nabycia przy wejściu w cenie: dla dorosłych — 1 zł. dla młodzieży — 50 gr. Początek o godz. 7-jej wiecz.

NADEŚLANE.

— Niedyskrecje Teatru Miniatur „Kakadu” w Wilnie. Nowy Teatr Miniatur „Kakadu” w najbliższych dniach otwiera swoje podwoje w gmachu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5. Zainteresowanie publiczności powstaniem w Wilnie nowej placówki kulturalnej jest bardzo duże, gdyż dotychczas nasze miasto nie miało takiego nowoczesnego teatru, którym ma być „Kakadu”. Teatr ten będzie prowadzony na wzór stołecznych teatrów „Perskie Oko”, „Eldorado”, „Qui pro Quo”, „Olimpia” i innych, a które cieszą się wielkim powodzeniem.

Co się tyczy bliższych niedyskrecji z „Kakadu”, to należy dodać, że program tego teatru będzie o wysokim poziomie artystycznym. Wystawiane będą rewje, skecze, jednoaktówki i inne utwory współczesnych autorów polskich. Ponadto będą w programie także numery solowe. Zespół artystyczny został już skompletowany z pierwszorzędnych sił warszawskich. Przedstawienia odbywać się będą codziennie: w dniu powszednim dwa razy: 1-szy seans o godzinie 7-jej, II-gi o godzinie 9 wieczór, w dni świąteczne trzy razy: 1-szy seans o godzinie 5-jej, II-gi o godzinie 7-jej i III-ci o godzinie 9-jej wiecz.

Gmach teatralny został gruntownie odnowiony, upiększony, udekorowany i jest dobrze ogrzewany, gdyż centralne ogrzewanie doprowadzono do całkowitego porządku.

Ceny miejsc będą bardzo przystępne i popularne od 75 gr. do 3 złotych. Dla wygody P. T. Publiczności szatnia teatralna nie będzie obowiązywała.

Od chwili otwarcia teatru cała ulica Dąbrowskiego od rogu ul. Mickiewicza będzie prześwietlona i w tym celu Dyrekcja teatru ustawiła własnym kosztem kilka dodatkowych słupów z lampami elektrycznymi.

Należy oczekiwać, że teatr ten będzie dla Publiczności Wileńskiej niezwykle atrakcją.

Bliższe szczegóły otwarcia będą podane osobno.

ROZNE.

— Podziękowanie, Zarząd T-wa „PZP.” składa serdeczne podziękowanie P. Prezydentowi Łokuciewskiemu za łaskawe użyczenie westibulu sali miejskiej na dorocznego „Św. Mikołaja”, panu pułkownikowi Stucznowskiemu za gorliwą pracę w organizacji zabawy, oraz wszystkim paniom za pomoc niestrudzoną.

Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Dzisiaj o godz. 4-jej popoł. „Mazepa” J. Stowackiego, wieczorem „Świętoszek” Mol'era. Jutro „Madame Butterfly”.

Bilety do przednia każdego przedstawienia sprzedaje biuro „Orbis”, Mickiewicza 11, od 10 do 4.30 popoł., w niedzielę i święta od 10 do 12 w poła. W dniu zaś przedstawienia bilety można nabywać w kasie Reduty na Pohulance od 5-jej popoł.

— Występy Ludwika Solskiego w Teatrze Polskim. Dziś o godz. 8 m. 15 ukaże się po cenach zniżonych od 20 gr. do 2 zł. 50 gr. po raz ostatni w tym se-

zonie świetna sztuka St. Przybyszewskiego „Dla szczęścia”, z udziałem znakomitego artysty Solskiego.

— UWAGA: Z dniem jutrzejszym wszystkie przedstawienia w Teatrze Polskim zaczynają się będą punktualnie o godz. 8-jej wiecz.

— „Moja wiza w Kownie”. Na temat powyższy Adolf Nowaczyński wygłosi dziś o godz. 12 m. 30 popoł. w sali Teatru Polskiego odczyt.

— Dzisiejsza popołudniówka. Ludwik Solski wystąpi dziś o godz. 4-jej popoł. w „Skapcu” — Moliera. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

— Jutro „Wielki Fryderyk”. — A. Nowaczyńskiego. Rolę tytułową odwoły Ludwik Solski, zaliczając ją do najcenniejszych w swym repertuarze.

— Teatr „Operetka Wodewil” (Ludwiskańska 4), operetki z p. Wiktorją Kawecką, Janią Sokołowską, M. Dowmuntem, J. Redo, Br. Romaniszynem i Cz. Zbierzyńskim na czele, gromadzi co wieczór licznych melomanów na przedstawienia wyborowej operetki „Księżniczka lica” Dziś t. j. w niedzielę i dni następnych operetka „Ks. lica”. Bilety w dzień powszedni od godz. 4-jej w księgarni „Lektor”, a od godz. 5-jej w kasie teatru.

W niedzielę i święta bilety w kasie teatru od godz. 11 rano.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— W Wilnie.

— Zatrzymanie oszustów. Urząd Śledczy m. Wilna zatrzymał Klonera Mojżesza, zam. Kalwaryjska 21, Ziberblatta Abrama, zam. W. Stefańska 15, Puzanowskiego Mikołaja, zam. sw. Jakóbska 6, jako oskarżonych o dokonanie szeregu oszustw wekslowych w celu sprzedaży nienależących do nich materiałów leśnych wart. 115 tys. zł.

Wymienieni przez sądy do dyspozycji Sędziego Śledczego 3 Okręgu m. Wilna.

— Usiłowanie samobójstwa. W zażędzie Świrskiego, przy ul. Kolejowej 9, przybyła z Grodna Dziewka Anna, lat 23, mężatka, zam. stałe w Wołkowisku, ul. 3-go Maja 6, w zamiarze samobójczym wypila esencję octową. Pogotowie ratunkowe przewoziło desperatkę do szpitala żydowskiego. Stan zdrowia wymienionej zadawalający.

— Zatrucia. W dniu wczorajszym t. j. 11 grudnia o godz. 12-jej w domu Nr. 45, przy ul. Bystrzyckiej (na Antokolu) otruła się skażonym spirytem Trofimowa Daria lat 46.

Sąsiedzi opowiadają, iż Trofimowa piła denaturat w ciągu trzech dni.

— Tegoz dnia o godz. 13-jej przy ul. Podgórznej, w domu Nr. 3, córeczka bezrobotnego Daukszy Irena w wieku 1 rok i 7 miesięcy najadła się jakiejś farby, którą starsi bracia farbowali jakieś przedmioty. Pogotowie ratunkowe odesłało dziewczynkę do szpitala dzieciennego. (c)

— Kradzieże. U Kozakiewiczowej Eleonory, zam. zauł. Oszmiański 6, nocny ubiegłej nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży słoniny i szynki na sumę 360 zł. z zamkniętego składowiska na strychni tegoż domu.

— Z kantoru Jakóba Ginsburga, przy ul. Tatarskiej 5, skradziono różne rzeczy wart. 300 zł. Kradzieży dokonano za pomocą złamania zamku.

— W czasie nieobecności Piło Józefa, zam. Polocka 16, z mieszkania jego skradziono bieliznę i naczynia kuchenne wart. 670 zł. Podczas rewizji odnaleziono część skradzionych rzeczy, które zwrócono poszkodowanemu.

— Pożary. Przy ul. Zurawiej 4, wybuchł pożar w składowisku drzewnym, należącym do Michała Wiśniewskiego, zam. tamże. Przybyła straż ogniowa pożar ugasiła o godz. 23 m. 45. Wypadków z ludźmi nie było.

Przyczyną pożaru i straty narazie nie ustalono.

— W piekarni Statkiewicza, przy ul. Wileńskiej 34, zapaliły się w kominie sadze. Ogień ugasiła straż ogniowa. Strat nie było.

Na prowincji.

— Usiłowanie samobójstwa. Olszank Anna, zam. st. kol. Budzisz, usiłowała otruć się esencją octową. Życiu desperatki nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Przyczyna usiłowania samobójstwa — zawód miłośny.

— Utonięcie. Wskutek złamania się lodu, utonęły w jeziorze Szujskim gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiego, Narak Władysław, lat 13, ze wsi Obrób, gm. Prozorockiej, Malinowski Władysław, lat 13, ze wsi Porzyki, gm. Prozorockiej.

— Pożary. W m. Łuzki, pow. Dziśnieńskiego, wybuchł pożar w chlewie Rymasza Lejby. Ogień został w zarodku stłumiony. Strat żadnych nie było.

— We wsi Froly gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiego, na szkole Diemjana Kazimierza i Zofii Leonowiczów, spłonęła stodoła ze zbożem. Straty wynoszą około 1,150 zł. Wstępne dochodzenie ustaliło, iż pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

CENTRALA w POZNANIU
ODDZIAŁY:
Bydgoszcz,
Gdańsk,
Katowice,
Kraków,
Lwów,
Łódź,
Poznań,
Warszawa,
Zbąszyń,
Wilno.

C. HARTWIG
Sp. Akc.
Międzynarodowi Ekspedytorzy
Oddział w Wilnie
ul. Stefańska 29, tel. 1051
ROZPOCZĄŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ I ZAŁATWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI W ZAKRESIE EKSPEDYtorski WCHODZĄCE.

Adres telegraficzny:
dla wszystkich Oddziałów
Cehartwig.
Konta bankowe:
Bank Związku
Spółek Zarobkowych,
Oddział w Wilnie,
Bank Polski.

Magazynowanie, finansowanie, asekuracja, inkaso, cienie, żegluga, ekspedycja. Wagi wozowe.

Dzisiaj ostatni dzień! 2 serje, 14 aktów razem (całość). To czego nigdy Wilno jeszcze nie widziało! Najmonumentalniejsze arcydzieło światła „HELIOS” W roln. g. Bernard Goetzke, Marja Wileńska 38. Varkonyj. Groźny wybuch wulkanu! Życie u uczy starożytności! Olsniewający przepych wystawy: Każdy powinien widzieć!

LECZNICA I SZPITAL Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej
Wilno, ul. Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjalści: Choroby dziecięce od 11 — 12 i od 2 1/2 — 3; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne od 1 — 2; kobiece 11 — 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 2 — 4; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2.
W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy
Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. 2043

Naczynia kuchenne
aluminowe, emalowane oraz wszelkie przedmioty dla gospodarstwa domowego
poleca w wielkim wyborze po cenach bezkonkurencyjnych
ALUMINIT, Gdańska 6. 2283

Poszukuje się w centrum miasta
POKOJU
ładnie umeblowanego (może być salonik) z wygodami, z prawem używania wanny. Łaskawe zgłoszenia dla J. B. w red. „Kurjera Wil.” od 7 — 9 wiecz.

„DOBROLIN”
Najlepsza zaprawa do podłóg odświeża zniszczone posadzki i farbuję białe podłogi na mahoń lub ciemny orzech w ciągu jednej godziny.
Skład fabryczny — Zawalna 48 (w podwórzu). 2244

Wyłączna sprzedaż
różnych materiałów do obijania mebli, dywanów, chodników, portjer i firanek oraz płótna białego, rozmaitych brezentów i dodatków tapicerskich
Wilno, Niemiecka Nr. 20, S. Idelson. 2175

! KONKURENCJA WSZYSTKIM !
Firma polska
„WILNIANKA” ul. Wileńska 15.
NASZ CENNIK:
za klg. za klg.
Masło do kuchni (doskonałe) 5.55
Sery holenderskie od 3.50
Tuszczy amerykański od 4.20
Herbata (50 gr.) od 1.00
Makaron warszawski 1.85
2329 Polecamy towary spożywczo-kolonjalne.
Cukier kryształ 1.35
Kakao holend. 3.20
Kawa palona doskonała 8.50
Mydło — ceny fabryczne
Proszę o sprawdzenie i przekonanie się.

OGŁOSZENIE.
Przez fałszywe namówienia, my z nieświadomości, zapisaaliśmy się do partji Białoruskiej Raboczej Sielanskiej Hromady. Obecnie nie chcemy do tejże partji należeć.
Stefan Klunduk, Józef Pilimon, Stefan Kmita, wieś Górki, gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiego.

Lekarz-dentysta
Bolesław Stawiński.
Mickiewicza 46.
2209 W. F. Z. 67.

Dwa place do sprzedania
na stacji Landwarów, nadające się na składy i budowlę, punkt świetny, cena przystępna. Dowiedzieć się na st. Landwarów, Teofil Legacki. 3008

Pianina
do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24—9. Estko. 565

Zakopane.
Pensjonat Cieślówka przy ul. Zamajskiego pod nowym zarządem poleca pokoje stonoczone z wykwintnym utrzymaniem. Pianino, konie na miejscu. Ceny przystępne. Towarzystwo doborowe. 2328-4

WĘGIEL
opałowy i kowalski z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe.

M. Deull
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811. 2318

Hurtownia papieru i materiałów piśmiennych
p. i. „PAPIER” Sp. Akc.
Wilno, Zawalna 13, telef. 501.
Poleca wszelkie artykuły kancelaryjne i szkolne. Na zbliżające się święta i rok 1927: bibułka kolorowa, krepka, serwetki białe i deseniowe, kalendarze ścienne, terminowe, kieszonkowe i inne. OZDOBY CHOINKOWE.
Własna wytwórnia zeszytów, bruljonów i in. artyk. intrologatorskich. Wyłączna sprzedaż wyrobów Tow. Akc. Mirkowskiej fabryki papieru. Fabryczna sprzedaż wyrobów fabryki chemicznej M. Leszczyński i S-ka.

Ważne dla p. p. studentów i wojskowych!
Nowo utworzona w Wilnie przy ul. Antokolskiej Nr. 34
KAWIARNIA-MLECZARNIA „SZLACHECKA”
Wydaje o każdej porze: śniadania, obiady i kolacje po cenach następujących: Śniadania od 50 gr., Obiady—75 gr., Kolacje—60 gr.
Kuchnia stała zaopatrzona w najwziewsze produkty wiejskie pod kierownictwem wyborowego kucharza, zadowolony najwybredniejszych smakoszy. Stojącym się miesięcznie—rabat. „Kawiarnia Szlachcka” stała zaopatrzona w świeże ciastka, wyroby cukiernicze i pieczywa pierwszorzędnych firm, oraz posiada gabinety.

RADIO NA RATY
HURT — DETAL
Najtańsze źródło.
ODBIORNIKI KOMPLETNE — CZĘŚCI SKŁADOWE.
T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT”
Wilno, ul. Wileńska 24. Telef. 1038. 2295

WYJĄTKOWO TANI! Na najdogodniejszych warunkach. MEBLE różne w wyborze dużym p. leca Skład mebli S. ANCELEWICZ, Wilno, ul. Niemiecka 15 (w podwórzu). 3013

M&N wodny
z osrodkiem jedynym w okolicy sprzedamy b. niedrogo.
Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe, ul. Mickiewicza 21, telef. 152. 3024-3

pieniądze w każdej sumie na pewne zabezpieczenie i dobre 7/10 ulokujemy.
Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3026-5

1.500 dolarów
na 1 hipotekę domu m. w Wilnie na 15% rocznych ulokujemy.
Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152 3027-3

60 pokoi
dom kupimy w Wilnie, korytarzowy system.
Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 152. 3021

Dywany perskie i tekińskie większą ilość potrzebujemy do kupna dla solidnego nabywcy.
Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe ul. Mickiewicza 21, tel. 151 3020

Łacki, Wielka 5. Najstarsza firma sprzedaje angielski, ro w e r ó w firm: „Royal Enfield”, „Wanderer” i in. maszyny do pisania, do szycia, gramofony, wielki wybór płyt gramofonowych, instrumentów muzycznych, lusterek, lampek elektr. i żarówek. Pracownia do reperatury różn. systemów maszyn. 1695-b

Zakład fryzjerski
przy ul. Wielkiej 46. Salon damski i manicur. Hygiena. 1685-b

Pracownia specjalnie męskich kapeluszy przebrabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327

Biuro elektro-techniczne D. Wajmana
Największy wybór i ceny najniższe. Ul. Trocka 17, telef. 781. 2255-b

Wydają się obiady domowe z 3-ch dań i 1 zł. oraz kolacje. Produkta codziennie świeże. Wielka 15 róg zauł. Szwarcowego 1, m. 2, dawn. „Wilja”. 1693-b

„Optyfot” zakład optyczny, największy w Wilnie. Wykonuje, w. właśc. B. Olkiewicz, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przyb. Wydaje okulary po receptach Kasy Korych. 1691-b

Zakład fryzjerski, Wilna Nr. 10. Manicure wypel. pierwszorzędne i 1 zł. Strzyżenie pań z podryzow. 1 zł. oraz sajon męski. Obsługują pierwszorzędni fachowcy. 2035

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?